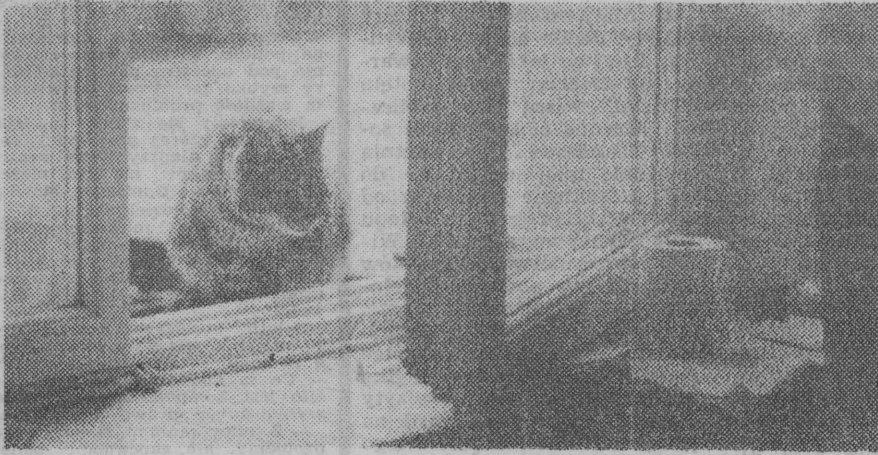


DZIŚ: Samolotem do Grodna ● Prawnik radzi ● 1.300.000 do wygrania

SMRÓD, BRUD niekoniecznie UBÓSTWO

Na telewizyjnym ekranie Nastassja Kinsky o brzoskwińowej cerze reklamuje pienne mydło. Inna modelka o nieznanym nazwisku namawia do odrobiny elegancji poprzez używanie dezodorantu, choć dziura ozonowa wciąż się powiększa nad naszym światem. Piękne dziewczyny przynoszą nas do pachnącej Europy, ale i u nas dobre mydło i pachnidło przestało już być luksusem. Tymczasem wystarczy przejechać się miejskim autobusem, by po paru przystankach zapragnąć jak najszybciej wysiąść.

SZCZEGÓŁY NA STRONIE 2



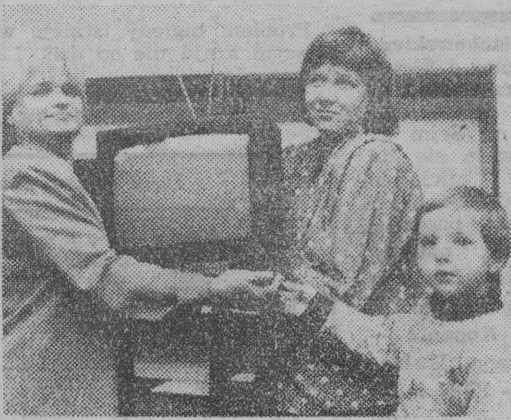
To już
Super Sklep nr 2
ul. Berlinga 44
Czynny
7 dni w tygodniu.
O jego zaletach
czytaj na str. 5

Wygrać z „Gazetą”!

Podczas niedzielnego PRIMA APRILISU z „GAZETA” wylosowaliśmy kilka bardzo atrakcyjnych nagród, m.in. kolorowy telewizor, polisy WESTY, komplety ubrań.

Wczoraj do redakcji przyjechała z Augustowa pani Maria Kowalko po swoje kolorowe małe kino. Była wzruszona i szczęśliwa.

ZYCZYMY PRZYJEMNEGO
ODBIORU!



— ZESPÓŁ KARETKI reanimacyjnej dziecięcej prosi do wyjazdu. Zgłoszenie: umiera niemowlę...

W nowym budynku Pogotowia Ratunkowego przy ul. Poleskiej w Białymstoku — ruch. Policja przywiozła jakiegoś poszkodowanego. Sanitariuszki dźwigają na noszach pacjenta. Przewozi się meble i paki. Placówka musi pracować normalnie, ale jednocześnie urządziła się gabinety, sprzedawca wyposażenie.

Na swoje święto (jeśli jeszcze ktoś o tym pamięta i będzie obchodził?), wypadający dziś Dzień Pracownika Służby Zdrowia, ludzie w bieli, ale także mieszkańcy miasta i okolic otrzymali piękny prezent. O budowę pogotowia ubiegano się ponad trzydzieści lat. Wreszcie pierwsza część inwestycji została oddana do użytku. Kontynuację prac przy drugiej przerwano z braku pieniędzy.

— Warunki mamy tutaj wspaniałe, nie do porównania

z tymi, które były w pogotowiu terenowym czy miejskim — mówi dyspozytorka, Krystyna Bakunowicz, pracująca w tym zawodzie 19 lat.

Dyrektor — dr Miroslaw Jaroszewicz podkreśla, że przeniesienie trzech placówek: pogotowia miejskiego, terenowego i przy Szpitalu im. Śniadeckiego odbyło się bez zakłóceń. Zrobiono to 2 kwietnia, bo poprzedniego dnia mógłby ktoś pomyśleć że Prima Aprilis. Pierwszej doby zarejestrowano 140 wyjazdów karetek.

Wyłonili się i nie przewidziane problemy. Na przykład za mały parking na samochody prywatne personelu czy pacjentów. Ale już wystąpiło o poszerzenie, bo — na szczęście — jest miejsce.

(a)
Fot. Z. Lenkiewicz

GAZETA

WSPÓŁCZESNA

DZIENNIK
REGIONALNY

Nr 68 (12 465)
Wyd. 1,
Cena 1000 zł

BIAŁYSTOK, ul. Suraska 1
ŁOMŻA, Al. Legionów 7
SUWAŁKI, ul. Kościuszki 32

WTOREK
7 KWIETNIA 1992 R.
Rufina, Donata, Hermana

Do Sejmu wpłynęły dwa projekty ustaw

POD PIERWSZYM z nich, zwanym projektem ZChN — „Ustawa o ochronie prawnej dziecka poczętego”, podpisało się do tej pory 171 posłów (głównie z ZChN, PSL „Solidarność”,

biety i lekarza za dokonanie zabiegu.

Pod drugim ze wspomnianych projektów — „Ustawą o prawie do rodzicielstwa, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności prze-

O ABORCJI w naszym imieniu

Porozumienia Centrum, Porozumienia Ludowego, NSZZ „Solidarność”, Partii Chrześcijańskiej, Demokratów, Chrześcijańskiej Demokracji oraz pojedynczy posłowie Unii Demokratycznej, Kongresu Liberalno - Demokratycznego, KPN i PSL). Projekt ten, znany z poprzedniej kadencji Sejmu pod nazwą „ustawy antyaborcyjnej”, zakłada całkowity zakaz aborcji z wyłączeniem sytuacji zagrożenia życia matki oraz karanie ko-

rywania ciąży” zakładającym, iż każdy ma prawo decydować ile chce mieć dzieci i kiedy mają się one urodzić, podpisało się 91 posłów (w tym większość Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Polskiego Programu Gospodarczego, Solidarności Pracy oraz część posłów Unii, PSL i KLD). Propozycja ta dopuszcza przerwanie ciąży, gdy jest ona wynikiem przestępstwa lub zagraża życiu czy zdrowiu

Ciąg dalszy na str. 2



Kompetentny
byłby
cudotwórca

Wczoraj dyżur przy redakcyjnym telefonie pełnił senator Ireneusz Choroszuca. Czytelnicy zwracali się do senatora z pytaniami i problemami

Ciąg dalszy na str. 2



Dziś zachmurzenie przeważnie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna 6-8 st. C., minimalna -2 st. C. Wiatr słaby zachodni.

Jutro przelotne opady śniegu. Temperatura spadnie natomiast do -3 st. C.

(eia)

Zarząd Spółdzielni Kominiarz informuje

WSZYSTKICH NASZYCH USŁUGOBIORCÓW

że z dniem 30 marca 1992 Zakład Kominiarski w Węgorzewie został przeniesiony z ul. Kraszewskiego 28 do pomieszczeń w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej przy ul. Zamkowej 4, zmieniony został także numer telefonu na 31-80.

k 1185-0

POGOTOWIE RATUNKOWE — SŁUCHAM...



Samolotem do Grodna

Czynimy przygotowania do uruchomienia w najbliższym czasie nieregularnej komunikacji lotniczej Białystok—Grodno—Białystok. Odpowiedni list intencji, potwierdzający celowość tego przedsięwzięcia, podpisał niedawno województwo: białostocki — Stanisław Prutis i grodzieński — Dmitrij Aremienina. Naszym partnerem będzie Grodzieński Zespół Lotniczy. Wyznaczono także lotniska: Obuchowo koło Grodna i białostockie Krywiany. Obecnie ustalane są wszystkie niezbędne szczegóły — poinformował nas dyrektor Aeroklubu Białostockiego inż. Tadeusz Rutkowski.

Rozmowy obu partnerów — jak się dowiedzieliśmy — są daleko zaawansowane. Czynione są starania o ustalenie możliwie najkrótszej trasy przelotu. Pod uwagę brany jest kierunek na Kuźnię Białostocką. Chodzi o pominięcie istniejącego obecnie „korytarza powietrznego” dla komunikacji międzynarodowej przechodzącego w pobliżu Augustowa, Suwałk i Sejna.

Podkreślam, że będzie to komunikacja nieregularna, a jedynie na konkretne zamówienie, gdy zajdzie potrzeba szybkiego przewiezienia kilku bądź kilkunastu osób. dostarczenia próbek towarów bądź ekspozycji na targi czy wystawy. Uruchomienie stałej linii wykracza poza nasze obecne możliwości. Tym bardziej, że wymogi zarówno prawne, jak i lotnicze są bardzo duże. Musimy wprawdzie zorientować się, jakie jest zapotrzebowanie — mówi inż. Tadeusz Rutkowski.

Warto także wspomnieć, że rozważane jest także możliwość przedłużenia wspomnianej nieregularnej linii z Białostoku do Warszawy a z Grodna do Wilna i Kowna. W przypadku wyjazdu z Grodna jest to bardzo trudne, gdyż w tym kierunku nie ma linii, na co tamtejsze władze muszą wyrazić zgodę. Między innymi nadzieje, że w tym kierunku dojdzie do porozumienia.

— Kiedy więc pierwszy lot na trasie Białystok—Grodno—Białystok?
— Jestem optymistą i zarazem realistą. Sądzę, że przy sprzyjającym klimacie rozmów i dobrej woli obu stron, a także władz, może to nastąpić jeszcze w pierwszym półroczu br. — twierdzi inż. T. Rutkowski. (h)

EKSPRESEM

W Szczodrach gm. Koki Kościelne w nocy z niedzieli na poniedziałek. W wyniku podjętych działań policyjnych został ustalony sprawca. Okazał się nim sześć 7V klasy Specjalnej Szkoły Podstawowej w Zambrowie. Wartość strat ok. 40 mln zł.

W BIAŁYMSTOKU NA SKRZYŻOWANIU...
Wł. Elekcie i Szosy Północno-Obwodowej kierującej Platem 126p nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu Mercedesowi. W wyniku zderzenia prowadzący „mercedesa” doznał wstrząsu mózgu i został odwieziony do szpitala. (b9)

WŁAMANIE ZA 100 MILIONÓW
Złupem złodziej padł skąd „FOTO-CANON” w Suwałkach, w paszku przy „Arkadii”. Włamanie odkryła właścicielka sklepu wczoraj o godz. 9 rano. Zginął bardzo drogi sprzęt fotograficzny wartości ok. 100 mln zł.

CIĄG DALSZY ZE STR. 1
matki oraz w sytuacji, kiedy u płodu stwierdzono zostaną wady rozwojowe lub ze względu na ciężkie warunki życiowe kobiety ciężarnej. Wspomniany projekt zawiera również propozycję obywatelskiego referendum w sprawie kontrowersyjnej kwestii.

Jak mówi się w kuliach Sejmu, sprawa przerywania ciąży może trafić pod obrady parlamentu jeszcze w tym miesiącu.

Spośród 15 posłów województwa białostockiego, suwalskiego i łomżyńskiego siedem

osób podpisało się pod projektem antyaborcyjnym. Są nimi: Piotr Krutul — Porozumienie Ludowe, Tadeusz Lasocki — Chrześcijańska Demokracja, Krzysztof Jakub Putra — Porozumienie Centrum, Waldemar Modzelewski, Kazimierz Pękala, Halina Strzemińska i Aleksander Uszkiewicz — wszyscy ZChN.

Cztery posłowie naszego regionu poparli projekt konklucyjny. Pod ustawą dopuszczającą przerywanie ciąży wzięcia podpisu Dariusza Boguskiego — KLD, Włodzisława Cimoszewicza — Sojuszu Lewicy Demokratycznej,

zależny prawo do urlopu wlicza się okres poprzedniego zatrudnienia.

Jeżeli jednak umowę o pracę wypowiedział pracownik lub jeżeli przerwał w zatrudnieniu, była dłuższa niż trzy miesiące — na urlop w nowym zakładzie pracy trzeba pracować rok. Stwierdził przez Pana w liście, że... po czym zwolniłam się z powodu niskiego wynagrodzenia. (AS)

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

BRUDNE RĘCE
W pewnym małym miasteczku kowym barze klient nie zastąpił bufetowej za ladą. Głodni czekali na nią niecierpliwie, podziwiali śledzika i kanapkę z kulem w szklanej gablocie. Ujrzał ją przez okno, jak wychodziła w służbowym fartuchu z drewnianego wychodka. Gdy stanęła za kontuarem i własnoręcznie podała im żądane kanapki, zaprotestowali, że nie umyła rąk. Zasmiała się bufetowa z takich niezwykłych dziwactw, bo przecież u niej w wychodku jest zawsze czysto.

Brud panoszy się w wielu sklepach, restauracjach, kawiarniach, szkołach, nie mówiąc już o dworcach czy pociągach, gdzie podróżny rzadko może umyć ręce, a do toalety trafia często za wechem. W ubikacjach dworcowych

można spotkać napisy: „Używanie wody — płatne”.

Do tej pory nie wszystkie sklepy mają bieżącą wodę. Ekspedientki nadal jedną ściereczką wycierają ladę i podłogę, a wodę z miski wlewają dopiero gdy zgęstnieje. W mieczarniach Holandii maszyn są czyszczone po dwóch godzinach produkcji co najmniej przez cztery godziny. U nas po kilkunastu godzinach pracy wystarcza 30-minutowe sprzątnięcie. I wciąż zapachamy na czerwonkę, zółtaczce czy innej cholere. Są nepid wierzy, że będzie lepiej, bo wkrótce w myśl znolizowanej ustawy wzrosną mandaty, a wszelkie kontrole i rekontrole, choćby co dzień, staną się płatne.

RĄCZKI SAME WYSCHNA

W szkołach panoszy się wszawica. W woj. białostockim na 190 tys. dzieci badanych w mieście nieczyste głowy miało 2 proc., a na 33 tys. wiejskich — 4 proc. W szkolnych łazienkach, jeśli takowe istnieją, rzadko leży mydło. Ręcznik do jednorazowego użytku czy papier toaletowy

osób podpisało się pod projektem antyaborcyjnym. Są nimi: Piotr Krutul — Porozumienie Ludowe, Tadeusz Lasocki — Chrześcijańska Demokracja, Krzysztof Jakub Putra — Porozumienie Centrum, Waldemar Modzelewski, Kazimierz Pękala, Halina Strzemińska i Aleksander Uszkiewicz — wszyscy ZChN.

Cztery posłowie naszego regionu poparli projekt konklucyjny. Pod ustawą dopuszczającą przerywanie ciąży wzięcia podpisu Dariusza Boguskiego — KLD, Włodzisława Cimoszewicza — Sojuszu Lewicy Demokratycznej,

zależny prawo do urlopu wlicza się okres poprzedniego zatrudnienia.

Jeżeli jednak umowę o pracę wypowiedział pracownik lub jeżeli przerwał w zatrudnieniu, była dłuższa niż trzy miesiące — na urlop w nowym zakładzie pracy trzeba pracować rok. Stwierdził przez Pana w liście, że... po czym zwolniłam się z powodu niskiego wynagrodzenia. (AS)

Jeżeli jednak umowę o pracę wypowiedział pracownik lub jeżeli przerwał w zatrudnieniu, była dłuższa niż trzy miesiące — na urlop w nowym zakładzie pracy trzeba pracować rok. Stwierdził przez Pana w liście, że... po czym zwolniłam się z powodu niskiego wynagrodzenia. (AS)

Jeżeli jednak umowę o pracę wypowiedział pracownik lub jeżeli przerwał w zatrudnieniu, była dłuższa niż trzy miesiące — na urlop w nowym zakładzie pracy trzeba pracować rok. Stwierdził przez Pana w liście, że... po czym zwolniłam się z powodu niskiego wynagrodzenia. (AS)

Jeżeli jednak umowę o pracę wypowiedział pracownik lub jeżeli przerwał w zatrudnieniu, była dłuższa niż trzy miesiące — na urlop w nowym zakładzie pracy trzeba pracować rok. Stwierdził przez Pana w liście, że... po czym zwolniłam się z powodu niskiego wynagrodzenia. (AS)

pozostaje w sferze marzeń. Jak już dziecko wymyśle rączki, to same wyschną. Najgorzej jest w przedszkolach, podstawówkach i internatach. Biedne jak mysz kościelna placówki oszczędzają na ciepłej wodzie, która przecież kosztuje.

Skorzystanie z natrysku po lekcji wufu jest praktycznie niemożliwe. Ma go niewiele szkół, a jeśli nawet, to albo nauczyciel nie widzi potrzeby, albo nie da się z przyszołków korzystać. W Politechnice Białostockiej, która nie posiada sali gimnastycznej, urządzone silownie. Spoceni studenci umyć się mogą w domu, bo w uczelnianych natryskach nie pozostały nawet rurki.

GOŁY NIE WYNIESIE

W „cudownych” latach siedemdziesiątych modne było,

by w fabrykach zatrudniających więcej niż sześciu pracowników budować natryski. I kiedy uruchamiano jakiegoś zakładu, miejsce to robotnik obowiązkowo najpierw rozbiegł się ze swoich ciuchów w tzw. szatni brudnej, potem musiał przejść przez natrysk, a w tzw. szatni czystej założył roboczy kombinizon. Z powrotem to samo, tyle że odwrotnie... praktycznie, bo co go było może wnieść z zakładu?

Jak otwierano „Hortex” w Siemiatyczach goście, podziwiali rzędy umywalk, natrysków, ubikacji z łśniącej armaturą rodem z Włoch. Wszędzie pachniało, a w kafelkach pcv można było urzeć własne odbicie. Przychodził pracownik, załatwiał potrzebę, ale zanim wyszedł urzędująca pani łaps za klapy: — Spuściłeś wodę? — i dalej zerkać, czy wszystko zostało na miejscu.

Gdy miała ruszyć cukrownia w Łapach ogłoszono nabór robotników z okolicznych miejscowości. W biurówcu były eleganckie ubikacje. Wkrótce podłogi pokryły się ekskrementami, ściany zaczęły cuch-

Aleksandra Malachowskiego — Solidarności Pracy i Stanisława Sienkiewicza — PSL.

Z 460 posłów na Sejm aż 188 nie zdecydowało się do tej pory poprzeć oficjalnie żadnego z projektów. Są wśród nich czterej pozostali parlamentarzyści z naszego regionu: Eugeniusz Czyżyk — Komitet Wyborczy Prawosławnych, Jerzy Kopania — Unia Demokratyczna, Waldemar Poleżyński — KPN i Janusz Szymański — niezrzeszony. (AS)

KOMPETENTNY BYŁBY CUDOTWÓRCA

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

mi osobistymi, jak i spostrzeżeniami dotyczącymi państwa, rządu, parlamentu. Stanisław Jach oburzony prezentowanymi w telewizji wypowiedziami kierownictwa UD, stwierdził, że jest za silnym państwem i nie rozumie po co są takie różne wystąpienia.

— Zgadza się z panem. Jest rząd i trzeba pracować nad tym, aby go wzmocnić — odpowiedział senator — nasz koalicyjny powinien tworzyć ZChN i PC.

Mieszkańka Białostoku zwróciła uwagę na złą kondycję zakładu państwowego, do którego przedsielbierstwa państwowego powinny być oddżone, aby mogły się używać w przemyśle.

— Potrzebny jest plan państwa, które zakłady powinny być chronione i dotowane. Takiego planu nie ma. Państwo nie spełnia swojej regulacyjnej roli. Senat na ostatnim posiedzeniu zwrócił uwagę, że budżet nie zapewnia działań antyrecesyjnych — odpowiedział senator.

Hanna Obrohowska zwróciła uwagę na to, jak ważny jest problem bezpieczeństwa publicznego. Kobieta odwiedziła oszust podający się za pracownika ZUS-u. Uprowadza przez kolejkę, której w podobnej sytuacji okradziono mieszkanca, podkreśla wagę problemu.

Powtarzały się skargi na Izbę Skarbową, której pracownicy zażądali nieuczynienie względem podatników, nie chcą niechętnie objaśniać i tłumaczyć. Mówią, że nie od udzielania porad.

Zanepokojona mieszkanka wsi, prześladowana o tym, że wójt może jej dać i jeżeli zechce za brać emeryturę rolniczą, senator uspokoił, że nie ma takiej możliwości.

— Co ja mam robić — pytał — Kto jest kompetentny, aby się szybko zajął sprawą mieszkańca? — Mieszkańkani zawsze były problemy, ale zawsze im pana, że komisje sejmowe bez przerwy nad tym pracują. Nie widzę możliwości skuteczniejszego rozwiązania problemu. Kompetentny byłby tylko cudotwórca. (AS)

Najlepiej opłaca się wziąć taki szafek w agencję, ale w bardzo ruchliwym punkcie. W Hajnówce np. nikt z niego nie korzystał, bo wokół rosły gęste krzaczki. Prywatna inicjatywa urządziła tam piwiarnię, a ponieważ warunkiem nieodzownym było jednocześnie otwarcie ogólnodostępnej toalety — okoliczne krzaczki są już rzadziej odwiedzane.

Problem higieny istnieje w naszym kraju nie od dziś. I... końca nie widać.

ANNA BOCKOWSKA g 4014-0

NAJTANIEJ żaluje „IDEA” hurt, detal, instytucje zniżka. 754-033.

g 4014-0

g 4014-0

KOMPETENTNY BYŁBY CUDOTWÓRCA

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

mi osobistymi, jak i spostrzeżeniami dotyczącymi państwa, rządu, parlamentu. Stanisław Jach oburzony prezentowanymi w telewizji wypowiedziami kierownictwa UD, stwierdził, że jest za silnym państwem i nie rozumie po co są takie różne wystąpienia.

— Zgadza się z panem. Jest rząd i trzeba pracować nad tym, aby go wzmocnić — odpowiedział senator — nasz koalicyjny powinien tworzyć ZChN i PC.

Mieszkańka Białostoku zwróciła uwagę na złą kondycję zakładu państwowego, do którego przedsielbierstwa państwowego powinny być oddżone, aby mogły się używać w przemyśle.

— Potrzebny jest plan państwa, które zakłady powinny być chronione i dotowane. Takiego planu nie ma. Państwo nie spełnia swojej regulacyjnej roli. Senat na ostatnim posiedzeniu zwrócił uwagę, że budżet nie zapewnia działań antyrecesyjnych — odpowiedział senator.

Hanna Obrohowska zwróciła uwagę na to, jak ważny jest problem bezpieczeństwa publicznego. Kobieta odwiedziła oszust podający się za pracownika ZUS-u. Uprowadza przez kolejkę, której w podobnej sytuacji okradziono mieszkanca, podkreśla wagę problemu.

Powtarzały się skargi na Izbę Skarbową, której pracownicy zażądali nieuczynienie względem podatników, nie chcą niechętnie objaśniać i tłumaczyć. Mówią, że nie od udzielania porad.

Zanepokojona mieszkanka wsi, prześladowana o tym, że wójt może jej dać i jeżeli zechce za brać emeryturę rolniczą, senator uspokoił, że nie ma takiej możliwości.

— Co ja mam robić — pytał — Kto jest kompetentny, aby się szybko zajął sprawą mieszkańca? — Mieszkańkani zawsze były problemy, ale zawsze im pana, że komisje sejmowe bez przerwy nad tym pracują. Nie widzę możliwości skuteczniejszego rozwiązania problemu. Kompetentny byłby tylko cudotwórca. (AS)

Najlepiej opłaca się wziąć taki szafek w agencję, ale w bardzo ruchliwym punkcie. W Hajnówce np. nikt z niego nie korzystał, bo wokół rosły gęste krzaczki. Prywatna inicjatywa urządziła tam piwiarnię, a ponieważ warunkiem nieodzownym było jednocześnie otwarcie ogólnodostępnej toalety — okoliczne krzaczki są już rzadziej odwiedzane.

Problem higieny istnieje w naszym kraju nie od dziś. I... końca nie widać.

ANNA BOCKOWSKA g 4014-0

NAJTANIEJ żaluje „IDEA” hurt, detal, instytucje zniżka. 754-033.

g 4014-0

g 4014-0

Gazeta BIAŁOSTOCKA

Jak wyglądać będzie Kilińskiego?

W tym roku został ogłoszony konkurs Słowarszysnia Architektów Polskich na budowę budynku u zbiegu ulic Legionowej i Kilińskiego. Konkurs miał charakter realizacyjny, tzn. że prace, która wygrała konkurs zostanie skierowana do realizacji. Wykonawca zostanie wyłoniony w wyniku przetargu.

WARUNKI konkursu zakładały dwie podstawowe sprawy: uwarunkowania historyczne, ul. Kilińskiego i funkcje obiektu wynikające z położenia w centrum miasta. Do konkursu stanęło 18 prac plus jedna zgłoszona po terminie, która także została przyjęta.

Idea konkursu było zamknięcie osi widokowej miasta rozpoczynającej się od kościoła św. Rocha poprzez cerkiew i Ratusz, a kończącej się na Archikatedrze i Pałacu Branickich. Budynek przy ul. Kilińskiego byłby wypełnieniem tej osi.

Dlatego też forma konkursu zapewniała największe spektrum rozwiązań dla tak ważnego miejsca w mieście. Wyniki konkursu były pewnym zaszczeniem dla białostockiego środowiska architektonicznego. Okazało się bowiem, że istnieje „drugie oblicze” architektury reprezentowanej przez ludzi młodych, przed trzydziestką. Zwycięzcy konkursu zostali: Władysław Rzyziński — konstruktor budowlany (lat 32) i dwaj młodzi architekci: Zbigniew Baum i Piotr Łoziński (oba po 28 lat).

Ten ostatni pracował przez 1,5 roku w Szwajcarii w znanej firmie HURTOWNIA Stołecznej Przedsiębiorstwa Winiarsko-Spożywczego „WARSOVIN” Oddział Łomża, Spokojna 74, tel. 160-348. Wino już od 9100 zł! Lg 2825-1

Msze studenckie mają specyficzną atmosferę. Spełniają znak pokójki przekazywaną przez podanie dłoni, nawy wypełnione skupionymi młodymi ludźmi, nauka o tych samych prawdach wiary, ale powiedziana inaczej.

We wtorek, 7 kwietnia rozpoczyna się w kościele farym druga seria Akademickich Rekolcji Wielkanocnych. Pierwszą prowadził zaproszony dominikanin z Poznania — Jan Góra OP, autor „Gościa nieznanego domu” czy „Spotkania z Ojcem”. Drugą poprowadził wykładowca seminarium duchownego w Białymstoku, doktor Uniwersytetu Gregoriańskiego w

Wtorek, 7 kwietnia gościć będzie w Białymstoku Maria Nurowska, najbardziej pożądaną współczesną pisarką polską, autorka książek pod tytułem „Panny i wdowy”, „Dwie kobiety”, „Hiszpańskie oczy”. Spotkanie odbędzie się w czytelni WBP, ul. Kilińskiego 16 o godz. 18.00. (b)

Wtorek, 7 kwietnia gościć będzie w Białymstoku Maria Nurowska, najbardziej pożądaną współczesną pisarką polską, autorka książek pod tytułem „Panny i wdowy”, „Dwie kobiety”, „Hiszpańskie oczy”. Spotkanie odbędzie się w czytelni WBP, ul. Kilińskiego 16 o godz. 18.00. (b)

Wtorek, 7 kwietnia gościć będzie w Białymstoku Maria Nurowska, najbardziej pożądaną współczesną pisarką polską, autorka książek pod tytułem „Panny i wdowy”, „Dwie kobiety”, „Hiszpańskie oczy”. Spotkanie odbędzie się w czytelni WBP, ul. Kilińskiego 16 o godz. 18.00. (b)

Wtorek, 7 kwietnia gościć będzie w Białymstoku Maria Nurowska, najbardziej pożądaną współczesną pisarką polską, autorka książek pod tytułem „Panny i wdowy”, „Dwie kobiety”, „Hiszpańskie oczy”. Spotkanie odbędzie się w czytelni WBP, ul. Kilińskiego 16 o godz. 18.00. (b)

Wtorek, 7 kwietnia gościć będzie w Białymstoku Maria Nurowska, najbardziej pożądaną współczesną pisarką polską, autorka książek pod tytułem „Panny i wdowy”, „Dwie kobiety”, „Hiszpańskie oczy”. Spotkanie odbędzie się w czytelni WBP, ul. Kilińskiego 16 o godz. 18.00. (b)

Wtorek, 7 kwietnia gościć będzie w Białymstoku Maria Nurowska, najbardziej pożądaną współczesną pisarką polską, autorka książek pod tytułem „Panny i wdowy”, „Dwie kobiety”, „Hiszpańskie oczy”. Spotkanie odbędzie się w czytelni WBP, ul. Kilińskiego 16 o godz. 18.00. (b)

Moja rola polegała na tym, żeby sprowadzić projekt na ziemię, na możliwości realizacji — mówi dr Rzyziński — i chyba dzięki temu wygrał. Pomimo tego, że jestem konstruktorem, mam własne spożycie na architekturę i nie boję się tego.

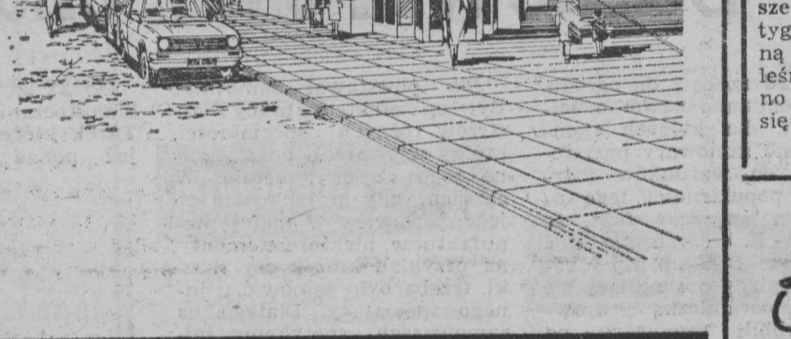
Konkurs zakładał dość trudne warunki — mówi Baum — mianowicie należało wyznaczyć i dostosować się do zabiegłego charakteru tej części miasta. Przedstawiliśmy koncepcję kompleksowego budynku biurowego o dużej możliwości elastycznego kształtowania i aranżacji przestrzeni w jego wnętrzu. Powierzchnia użytkowa budynku ma dwie części: parter pełniący

funkcje reprezentacyjne i wy-stawienne — składający się z jednej przestrzeni oraz górne kondygnacje z przeznaczaniem na biura.

Staraliśmy się zrobić ten projekt pod inwestora i to takiego jakiego można znaleźć w Białymstoku — mówi Piotr Łoziński — nie chodziło nam o budynek, którego nie będzie można później zbudować. Mamy też zamiar włączyć się w pracę realizacyjną — co z tego wyjdzie, zobaczymy. Decydującym elementem przy realizacji tego obiektu będzie detal, który musi być wykonany bez zarzutu — głównie chodzi o okna i przesłonięcia. Przy realizacji projektu nie chcieliśmy eksperymentować, bo wiadomo — może się udać albo nie.

Barczo cieszymy się z wygranej. — Mamy nadzieję, że to tylko początek naszych sukcesów.

MICHAŁ KOŚC



Był to prosty profesjonalny, taki jakiego wymagany jest na Zachodzie Europy.

Ta praca była od ręki do realizacji, bez żadnych problemów — mówi dr Jerzy Uilman, przewodniczący jury — dlatego wydaliliśmy taki werdykt.

Były też inne prace — nie mniej ciekawe, ale zbyt awangardowe jak na naszą rzeczywistość i trudne do realizacji. Myślę tutaj o trzeciej nagrodzie — też młodzi ludzie: ubiegłoročni absolwenci naszej uczelni. Gdyby ten projekt został nagrodzony w świątecznych zbiorach architektonicznych.

Wracając do pierwszej nagrody — była to praca archetypowa — na całym świecie czy to w Paryżu, czy w Nowym Jorku ostre narożniki są tak kształtowane, jest to współczesne „czucie” architektury. Jak nigdy dołączyła młoda kadra — mówi J. Uilman — jest to dobra prognoza na przyszłość młodych, zdolnych architektów, aby tylko warunki pozwolili na realizację ich pomysłów.

Wtorek, 7 kwietnia gościć będzie w Białymstoku Maria Nurowska, najbardziej pożądaną współczesną pisarką polską, autorka książek pod tytułem „Panny i wdowy”, „Dwie kobiety”, „Hiszpańskie oczy”. Spotkanie odbędzie się w czytelni WBP, ul. Kilińskiego 16 o godz. 18.00. (b)

Wtorek, 7 kwietnia gościć będzie w Białymstoku Maria Nurowska, najbardziej pożądaną współczesną pisarką polską, autorka książek pod tytułem „Panny i wdowy”, „Dwie kobiety”, „Hiszpańskie oczy”. Spotkanie odbędzie się w czytelni WBP, ul. Kilińskiego 16 o godz. 18.00. (b)

Wtorek, 7 kwietnia gościć będzie w Białymstoku Maria Nurowska, najbardziej pożądaną współczesną pisarką polską, autorka książek pod tytułem „Panny i wdowy”, „Dwie kobiety”, „Hiszpańskie oczy”. Spotkanie odbędzie się w czytelni WBP, ul. Kilińskiego 16 o godz. 18.00. (b)

GŁOS BAZARU

* Obywatele Wspólnoty Niepodległych Państw całym tonem wywołały w tym roku o to nie opakowania różnych medykamentów. Na Kawałeryjskiej opakowanie analogiu z chininą — 6 tabletek kosztuje 500 zł. W takiej samej cenie jest analogi czysty. Buteleczkę drażetek multivitaminu kupuje się za 3 tys. zł (50 szt.). Pokazał się także sadalgin bulgarski, ale przywózony zza między po tysiąc zł opakowania (10 szt.). Po tysiąc zł jest także validol w opakowaniach po 10 szt. Wczoraj właściciele gabinetów stomatologicznych mogli zaopatrzyć się w bory czyli wiertła do zębów (brr...) grube, jak na kły słonia. Sprzedawca żądał za 5 sztuk 50 tys. zł. Może nikt ich nie kupił, bo jak mówi popularnie w niektórych kręgach białostoczan porzekadło — ruska stał gniotła nie łamiotła? Trafic do takiego dentysty nie dać Bóg.

* Pani Zanetta, której mająć od roku siedzi na saksach gdzieś w Nadrenii, robi zakupy w ulicznym straganie nie opodal „Opalka” przy ul. Skłodowskiej. Bierze kiść bananów (16 tys. zł/kg), torbę pomarańczy (14 tys. zł/kg), jeden kilogram cytryn (12 tys. zł), opakowanie 25 dag truskawek (22 tys. zł).

Może jabuszek logram, mam takie ładnie (10 tys. zł/kg) — proponuje sprzedawca — Phi... wydeła karminowe byki wypomadowane francuską szminką Lacomme (160 tys. zł) winszuję sobie Baltona za jedno opakowanie. Potraźnąła przecząco głowąką spryskaną Givenehy (123 tys. zł) pojemnik, paluszkami o paznokciach wyłakierowanych tudzież specjalnie firmą Lacomme (140 tys. zł) wskażala na cytryny, mówiąc — jeszcze stać mnie na coś lepszego (sic!).

Nie styżala opinii, jakie wymienili między sobą inni klienci. Nie kupując bagna na bazarach — zwrócił się do nas kierownik grupy Straży Ochrony Przyrody — Wiesław Olszewski. Donosił o jego sprzedaży przed tygodniem. Okazuje się, że jest ono rośliną chronioną rozporządzeniem ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego. Zarówno kupujący jak i sprzedający narażają się na grzywnę w wysokości... 200 tys. zł.

Reporter CIEKA NA CIEBIE

Codziennie w godz. 9-11 i 16-18 przy białostockim telefonie 232-41 red. BARBARA SOJKA czeka na sygnały od czytelników.

W styczniu br. syn kupił buty „Addidas” za 750 tys. zł w firmowym sklepie przy ul. Lipowej w Białymstoku. Zaczął je nosić w marcu. Po kilku dniach wystąpił się materiał i gąbka wewnątrz buta. W sklepie odmawiano przyjęcia ich do reklamacji. Nie podano też przyczyn — żali się Alina Nazark.

— Otrzymaliśmy z przedstawicielstwa „Addidas” w Polsce zarządzenie regulujące sprawy przyjmowania firmowego obuwia i odzieży do reklamacji — wyjaśnia kierownik tego sklepu Jacek Wawruszek — Reklamacji podlegają tylko wady fabryczne, czyli np. w przypadku obuwia jego rozmiar, rozprucie. Natomiast nie są uwzględniane wady wynikające ze złego użytkowania lub nieprawidłowego dobruania obuwia. Jeżeli but jest za mały lub za duży, przesuwanie się stopy powoduje defekty typu wycierania materiału i gąbki. Nie jest to jednak wina producenta.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Miasta w Białymstoku (2 bm.) podjęto uchwałę uaktualniająca przepisy ustawy z 19.12.80 r. o podatku od nieruchomości — poinformował rzecznik prasowy UM Stanisław Pogoda. W związku z tym istnieć może możliwość uzyskania ulgi w podatku od gruntów. Dotyczy to tylko gruntów nie zajętych na działalność gospodarczą. Indywidualne wnioski z prośbą o ulgę zapoinowane merytorycznie przez np. wydział ochrony środowiska lub wydział geodezji można składać w UM. W ten sposób można uzyskać zniżkę w tym podatku do 50 proc. stawki podstawowej. (bs)

Jeży Malinowski stwierdził — dalem się nabrać na reklamę prowadzoną przez MarcPol. Zakupiłem w tym sklepie 10 opakowań makaronu po pół kilograma w każdym (kupując towar byłem przekonany — po informacji uzyskanej od ekspedientki — że placę za opakowania o takiej wadze). W domu zważyłem torbeiki z makaronem i okazało się, iż ich waga była bardzo różnicowana — od 30 do 42 kg. Na follownych workach był napis, że producentem makaronu jest firma z Supraśla.

Mikołaj Zak — dyrektor sklepu MarcPolu w Białymstoku przy ul. Baranowieckiej był zaskoczony zaistniałym przypadkiem. — Być może kończyła się linia technologiczna i oś tego nie było właściwe wagi. Nie można oszukiwać na gramaturze. Jesteśmy w stanie wymienić zakupiony towar lub zwrócić pieniądze. (doz)

Wczoraj dyżurny z Komisariatu IV, któremu podlegała obsługa bazaru nie wiedział o pobiciu mężczyzny.

Wczoraj dyżurny z Komisariatu IV, któremu podlegała obsługa bazaru nie wiedział o pobiciu mężczyzny.

O ABORCJI w naszym imieniu

W 1990 r. po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej w zawodzie sprzedawcy od dnia 1 października 1990 r. do 14 grudnia 1990 r. pracowałam w prywatnym bufecie gastronomicznym, po czym zwolniłam się z powodu niskiego wynagrodzenia. Od momentu zwolnienia do dnia 4 maja 1991 r. przebywałam na zastępku dla bezrobotnych. Od dnia 4 maja 1991 r. podjęłam pracę jako sprzedawca. Z dniem 2 marca 1992 r. zostałam zwolniona „ze względu na wysokie koszty utrzymania przy niskich obrotach o sklepie”. Proszę o udzielenie informacji przy podaniu przepisów prawnych, czy powinienam otrzymać uposażenie za nie wykorzystany urlop wypoczynkowy 1991 r. i trzy miesiące 1992 r., wyprawkę w wysokości jednomiesięcznych zarobków oraz równowartość miesięcznych poborów za czas przepisowego wypowiedzenia z pracy, którego kierownik nie udzielił mi. Naświetlam, że sklep jest własnością prywatną.

K.R.R. z Zambrowa

zależny prawo do urlopu wlicza się okres poprzedniego zatrudnienia.

zależny prawo do urlopu wlicza się okres poprzedniego zatrudnienia.

zależny prawo do urlopu wlicza się okres poprzedniego zatrudnienia.

zależny prawo do urlopu wlicza się okres poprzedniego zatrudnienia.

zależny prawo do urlopu wlicza się okres poprzedniego zatrudnienia.

zależ

W niedzielę znów zabrzmie I-ligowy gong

HETMAN — Gwardia W-wa w hali Włókniarza

► Uehonorowanie białostoczan brązowymi medalami

Przed wyjazdem do Zabrza jeden punkt pięściarzy białostockiego Hetmana — satysfakcjonował. Walka Zabrza w nowej edycji rozgrywek I-ligowych poważnie się zmocniła. Tymczasem po remisie 10:10 szkoleniowcy Hetmana czują pewien niedosyt. Można było wygrać. Poza tym białostoczenie w ubiegłą niedzielę poważnie osłabli zespół zabrzański, ułatwili tym samym przeciwnikom Walki powiększenie swego konta punktowego. W wadze piórkowej Krajewski (Walka) przegrał przez nokaut z Melionem i będzie musiał przez sześć tygodni pauzować, a w tej wadze zabrzańskie nie mają dublera. Nie mają też reprezentanta w najcięższej kategorii. A zatem już przed meczami będzie musiała Walka przez sześć tygodni oddać cztery punkty walkowerem.

W najbliższą niedzielę, 12 bm. pięściarze Hetmana zmierzą się w hali Włókniarza z Gwardią Warszawa. Początek

meczu o godz. 11. Kwadrans wcześniej odbędzie się miła uroczystość. Drużyna Hetmana, która w poprzedniej edycji drużynowych mistrzostw Polski wywalczyła III miejsce, zostanie uhonorowana brązowymi medalami.

Mecz zapowiada się atrakcyjnie, choćby na fakt, iż w zespole Białegostoku wystąpi czterech olimpijczyków.

W spotkaniu Walka — Hetman, w drużynie Białegostoku zadebiutował kolejny pięściarz z Litwy — Kłastatis Dziadrawicius. Przegrał on z doskonałym pięściarzem rosyjskim Lediebiem, walczył mocno stremowany i nie wytrzymał w pełni swych możliwości.

Przypominamy kolejne mecze Hetmana w I lidze: 26.04. Gwardia Wrocław — Hetman; 3.05. — Hetman — GKS Jastrzębie; 10.05. Igloopol Dębica — Hetman; 17. lub 24.05. Hetman — Zagłębie Konin. (jt)

Jagiellonia — Dynamo Mińsk 2:4

Zadecydowały rezerwy

W towarzyskim meczu Jagiellonia Białystok uległa bytemu mistrzowi ZSRR Dynamo Mińsk 2:4 (2:1). Bramki zdobyli: dla Jagiellonii — Sokół (18 min.) i Janusz Szugda (31 min.), dla Dynamo — Wiliczko (53 i 90), Zuta (27) i Szukanow (73).

Jagiellonia: Dymek (od 46 min. Sawicki) — Bartnowski, Ambrożej (od 46 min. Ostaszewski), Zajączkowski — Dragowski (od 46 min. Bogusz), Witkowski (od 73 min. Ostrowski), Ostrowski (od 46 min. Zb. Szugda), Romaniuk (od 46 min. Giedroń), — Giebocki (od 46 min. Kulesza), Sokół (od 67 min. Dragowski), J. Szugda (od 46 min. Frankowski).

Dynamo: Kurbyka — Klimowicz, Leson, Bilkiewicz, Tajkow — Orłowski, Zurawil, Zuta, Gerzsimiec — Antonowicz, Kaszenow. W drugiej połowie trener gości wymienił całą jedenastkę. W ostatnich 45 minutach zagrani: Sackiewicz — Sawirych, Radonok, Bäckiewicz, Jaskowicz — Wigriczyk, Jach-

mowicz, Szukanow, Artchmanow — Wiliczko, Kaczuk. W pierwszej — ośmiu meczu oba zespoły zagrały w podstawowych składach. Od początku przewagę uzyskała Jagiellonia. Już w 3 minucie Janusz Szugda strzelił z kilku metrów, ale bramkarz gości był na posterunku. W 16 minucie Giebocki przetrącił siłę lewą stroną, dośrodkował do Sokola, który po raz pierwszy umieścił piłkę w bramce gości. Wyrownal Zuta płaskim strzałem obok wybiegającego Dymka. Ładną akcję zaprezentowali białostoczenie w 31 minucie, kiedy to po prostopadłym podaniu Ambrożeja, J. Szugda pokonał Kurbykę.

W drugiej połowie obydwie drużyny mocno zmieniły swe zestawienia. Okazało się, że lepszymi rezerwami dysponuje Dynamo, które przewagę udokumentowało tuzemami bramkami. Białostoczenie tylko raz poważnie zagroziło bramce gości, kiedy Zajączkowski ładnie strzelił z ponad 30 metrów. (tkk)

Trudny powrót

Futboliści Hetmana Białystok zniknęli z piłkarskich boisk wiosną 1990. Drużyna ze względu na nikłe szanse utrzymania się w III lidze i słabą kondycję finansową klubu (wtedy nazywał się jeszcze Gwardia) została wycofana z rozgrywek.

Minęły trzy lata. Grupa działaczy białostockiego klubu chce wskrzesić dobre tradycje piłkarskiej sekcji. Nie jest to zadanie łatwe. W klubie obecnie jest pięć drużyn, ale tylko jedna z nich — juniorzy, ma ciągłość szkolenia. Trampkarze starsi i seniorzy zostali skrzyknieni na zasadzie pospolitego ruszenia. Trampkarze młodszy dopiero niedawno zostali zorganizowani. Grupa liczy 33 osoby i trenuje pod okiem Henryka Pasierskiego. Według opinii działaczy, żeby stworzyć solidny fundament pod przyszłe sukcesy należy jak najszerszym frontem prowadzić pracę z młodzieżą. Planuje się znaczne zwiększenie ilości drużyn młodzieżowych, zatrudnienie nowych trenerów, a także pozyskanie sponsorów. Pierwszy — spółka Lech zadeklarował już swoją pomoc.

Określono też cele na najbliższe lata. W sezonie 1991—92 awans do „A” klasy;

1992—93 awans do okręgowki; 1993—94 awans do III ligi. Nie ukrywam, że nie będzie to łatwe zadanie. Sekcja dysponuje na bieżący rok budżetem w wysokości 80 mln złotych. Są też trudności natury organizacyjnej. Wierzyć jedynie wypada w uporządkowanie działalności, którzy pokonają wszystkie trudności i zrealizują swoje ambitne zamierzenia. (mag)

Siatkarki Juvenii — mistrzyniami

Zakończyły się rozgrywki w siatkówce juniorek młodszych o mistrzostwo makroregionu mazursko-warszawskiego. Pierwsze miejsce wywalczyły reprezentantki Juvenii Białystok.

W ostatnich wyjazdowych meczach Juvenia pokonała Jantara Ostrołękę 3:1 i Jezioraka Hawę 3:0. W pojedynkach tych wyróżniły się Joanna Niewiadomska i Urszula Postolowicz.

Zwycięstwo Juvenii cenne, bowiem Białystok będzie gospodarzem turnieju półfinałowego o mistrzostwo Polski (7—9 maja).



Zwycięstwem drużyny Kasolu Białystok zakończyła się VI Halowa Liga piłki nożnej o puchar NSZZ Solidarność. Po zaciętej walce wyprzedziła ona futbolistów białostockich „Uchwytów”, występujących pod firmą „Bizon-Bial”.

Organizatorzy turnieju postanowili, że lotem kilka amatorskich drużyn spotka się na zawodach na otwartym powietrzu. Zespoły w składach ośmioosobowych rozegrają mecze na stadionie w Zwierzyniecu.

Członek Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” ZBIGNIEW BROZEK (z lewej) oraz wiceprzewodniczący JOZEF MO-DZELEWSKI (w środku) podczas wręczania nagród kapitanowi Kasolu Białystok.

W sobotę w auli Pałacu Branickich

Efektowny scenariusz finału

„Na olimpijskim szlaku”

W sobotę, 11 bm. w dużej auli Pałacu Branickich w Białymstoku rozegrany zostanie VI finał teleturnieju „Na olimpijskim szlaku”. Organizatorzy, na czele z Wojewódzką Komisją PKOI, przystąpili do organizacji tej imprezy niezwykle ambitnie. Finał konkursu wiedzy o igrzyskach olimpijskich transmitowany będzie przez Polską Telewizję. W związku z tym, że Białystok nie ma łącz z Warszawa, 45-minutowa relacja zostanie przekazana w programie I z kilkudniowym poślizgiem.

Dotychczas finały rozgrywane były w studio TV. Tym razem odbędą się w efektownej auli i plenerze otaczającym Pałac Branickich. Zawodnicy po dziedzińcu pałacowym przejadą bryczkami konnymi Białostockiego Klubu Jeździeckiego. Przed Pałacem ok. godz. 13 rozpocznie się koncert i musztra paradna orkiestry Zespołu Szkół Wodnych Melioracji oraz pokaz grupy Polskiego Ruchu Przyjaciół Indian „Hokka Hey”. Także przed frontonem Pałacu wystartuje w górę, lecz pozostanie na uwieczni, balon „Białystok” — Stowarzyszenia „Klub Balonowy” z dużym

transparentem „Sto dni do Barcelony” i flagą olimpijską. Po drugiej stronie Pałacu odbędą się pokazy lyżwiarzy Juwenii (medaliści ostatnich ogólnopolskich igrzysk) na wrotkach. Zaprezentują się także kolarze.

W auli wystąpi dziecięcy zespół Elżbiety i Romualda Ozińskich i „Kurpie Zielone” oraz Big Band ZSMW.

W finale teleturnieju „Na olimpijskim szlaku” zmierzy się w indywidualnej rozgrywce czterech najlepszych zawodników w kraju oraz cztery najlepsze zespoły młodzieżowe. Barw Białegostoku bronić będzie dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku — Jan Wołosik. Startuje on już po raz piąty — raz zwyciężył, raz był drugi i raz uplasował się na czwartej pozycji. Natomiast drużyna młodzieżowa Białegostoku walczyć będzie w składzie: Adam Muško (Lic. Og. w Bielsku Podlaskim), Piotr Wołosik (V LO B-stok) i Paweł Wołosik (ZSMech. B-stok). Rezerwowym jest Dariusz Zeller (ZSMech. w Łapach). (let)

Turniej otwarcia

Ukraińska Federacja Piłkarska zamierza przeprowadzić turniej w celu wyłonienia reprezentacji — sukcesora byłego ZSRR na mecze eliminacyjne mistrzostw świata w 1994 r.

Prezydent federacji, były reprezentacyjny bramkarz ZSRR, Wiktor Balnikow oświadczył: Żadna z republik byłego ZSRR, nawet i Rosja, nie może automatycznie zająć miejsca drużyny byłego Związku w eliminacjach mistrzostw świata. Dlatego zaproponowaliśmy zorganizowanie otwartego turnieju dla wszystkich drużyn republikańskich o prawo startu w eliminacjach MS-94. Wystaliśmy w tej sprawie pismo do FIFA, a turniej zamierzamy przeprowadzić w lipcu lub sierpniu br.

Balnikow potwierdził także, iż piłkarze ukraińscy podtrzymują swą gotowość występu w reprezentacji WNP w finałach mistrzostw Europy w Szwecji. — Z tego powodu —

dodał — kandydatów do gry w reprezentacji WNP nie zamierzamy powołać na pierwszy nasz mecz towarzyski z Węgrami, który ma się odbyć 29 bm. w Uzgodzicie. (PAP)

Liga Brazylii

Vaseo da Gama i Botafogo prowadzą stawce ubiegającej się o mistrzostwo Brazylii. Oba te zespoły mają — po 18 punktów i wyprzedzają Bragantino — 17 pkt. Obrońca tytułu, Sao Paulo zajmuje 10 miejsce — 12 pkt. Wszystkie wymienione drużyny rozegrały po 12 meczów, z wyjątkiem lidera, Vasco da Gama — 11. Wyniki kolejnych spotkań: Cruzeiro — Sao Paulo 0:2, Flamengo — Atletico Paranaense 2:0, Fluminense — Bragantino 3:0, Goias — Sport 5:2, Guarani — Internacional 1:0, Nautico — Atletico Mineiro 0:4, Paysandu — Botafogo 0:2. (PAP)

Podium dla pięściarzy ASDEXU

W Grodnie zakończyły się międzynarodowe mistrzostwa Białorusi juniorów w boksie. Startowało 80 zawodników, w tym 9 reprezentantów Asdexu Białystok. Wszyscy wywalczyli miejsca na podium.

Pierwsze miejsca zajęli: 57 kg — Janusz Gałazewicz; 81 kg — Tomasz Choroszuha. Na drugich pozycjach uplasowali się: 36 kg — Wojciech Sobczyk; 64 kg — Tomasz Maliszewski; 67 kg — Sebastian Sobczyk; 71 kg — Piotr Poplawski, a na trzecich: 42 kg — Krzysztof Klimezuk; 44 kg — Maciej Jabłocki; 48 kg — Maciej Miastkowski.

JAGIELLONIA — KORONA

Tylko dwa trafne wyniki

Tylko dwóch sympatyków futbolu wytypowało w naszym tradycyjnym konkursie wynik meczu piłkarskiego II ligi pomiędzy Jagiellonią a Koroną Kielce. Najwięcej kibiców typowało rezultat 2:0 lub 2:1 dla białostoczan.

Trafne kupony nadesłali: Lech Maciej Zukowski, zam. Bielsk Podlaski, ul. Kopernika 5/303 i Stanisław Rogócki, zam. Białystok Dojlidy Górne, ul. Białostocka 34. Losowanie dziś.

Niedysponowani?

Absencja ośmiu piłkarzy drugoligowej Korony Kielce na meczu z Jagiellonią w Białymstoku nabiera dość humorystycznych aspektów. Oto piłkarze, którzy odmówili w piątek wyjazdu na mecz tuż po zakończeniu treningu, przynieśli w poniedziałek do klubu... zwolnienia lekarskie. Miały one przekonać wszystkich, iż zawodnicy w piątek byli niedysponowani. Zaświadczeń nie dostarczył Rafaleczuk, który wyjechał ponoć do Lwowa oraz Zagórski, który zresztą nie pojawił się w poniedziałek w klubie.

Jeden z młodszych stażem piłkarzy drugoligowej drużyny zastraszony przez swych bardziej doświadczonych kolegów, że jeśli pojedzie do Białegostoku, to spala w auto, ukrył się i trudno go znaleźć. Oczywiście nie pojechał na mecz.

TELEGRAMY

■ W Budapeszcie, podczas międzynarodowych zawodów w łyżwiarstwie figurowym, konkurencję solistów wygrał reprezentant Polski — Marek Szasor. Wśród solistek triumfowała Węgierka Kristina Csako.

■ Z inicjatywy klubu sportowego „Drukarz” odbył się w Warszawie I piłkarski turniej żakowim. Kazimierza Deyna. W trwających tydzień rozgrywkach uczestniczyło 14 drużyn. W finałowym meczu młodzi zawodnicy Legii pokonali drużynę z Żerania rzutami karnymi 8:7. W regulaminowym czasie był remis 1:1, a do przerwy prowadził Żerań 1:0. W spotkaniu o trzecie miejsce Drukarz wygrał walkowerem z Polkolorem, którego trener wycofał zespół z rozgrywek na znak protestu, kiedy jego podopiecznych poproszono by okazali dowody tożsamości z datą urodzenia... Drugim zgrzytem turnieju, obserwowanym przez wysłanników PZPN, był brak przedstawiciela Legii (klubu, w barwach którego występował Kazimierz Deyna) podczas finałowego meczu i wręczenia nagród.

■ Ukraińska Federacja Piłkarska zamierza przeprowadzić turniej w celu wyłonienia reprezentacji — sukcesora byłego ZSRR na mecze eliminacyjne Mistrzostw Świata w 1994 r. Prezydent federacji, były reprezentacyjny bramkarz ZSRR, Wiktor Balnikow oświadczył: Żadna z republik byłego ZSRR, nawet i Rosja, nie może automatycznie zająć miejsca drużyny byłego Związku w eliminacjach mistrzostw świata. Dlatego zaproponowaliśmy zorganizowanie otwartego turnieju dla wszystkich drużyn republikańskich o prawo startu w eliminacjach MS-94.

■ Hiszpańscy piłkarze uczcili pamięć Juana Gomeza „Juanito”, który zginął w czwartek w wypadku samochodowym. Na stadionach hiszpańskich minuta ciszy poświęcono byłego reprezentanta kraju i zawodnika Realu Madryt. Juanito występował w koszulce z nr 7. Obecnie w Realu ten numer ma Emilio Butragueno. (opr. eia)

SPORT TAKŻE NA STR. 7

„GAZETA WSPÓLCZESNA” — dziennik regionalny. Redaguje kolegium: Wojciech Jarmolowicz (p.o. redaktora naczelnego), Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska, Grzegorz Basuta. WYDAJCA: „Kresy BG” spółka z o.o., prezes Adam Dollistowski, tel. 245-35. ADRES: Białystok, ul. Suraska 1, skr. pocz. 193, telex 85-2106, fax 232-45. P.o. redaktora naczelnego — tel. 277-16, sekretariat redakcji — tel. 215-08, magazyn „TYDZIEŃ” tel. 228-23. DZIAŁ INFORMACJI tel. 211-18 i 232-41, DZIAŁ PUBLICYSTYKI tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY tel. 223-17, FOTOREPORTERZY tel. 232-42, REDAKCJA NOCNA tel. 753-281, KOREKTA tel. 752-817, BIURO OGŁOSZEŃ tel. 251-166. ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 1, tel. 56-97; SUWALKI, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Druk: BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY GRAFICZNE. Redaktor: STANISŁAW ARENT. Redaktor wydania — WOJCIECH JARMOŁOWICZ. Redaktor depeszyowy — ELŻBIETA ŚLUSKA. Kierownik korekty — WANDA BOCHENKO.